

Urząd Miejski w Łomiankach

<https://www.lomianki.pl/pl/aktualnosci/297,Nie-boje-sie-trudnych-decyzji.html>
15.05.2024, 16:19

Nie boję się trudnych decyzji!

Nasza gmina jest bezpieczna, choć znajduje się w trudnej sytuacji finansowej. Łomianki powoli się zmieniają, ale tempo zmian wciąż mnie nie zadowala - wywiad z Burmistrzem Łomianek, Tomaszem Dąbrowskim.

NIE BOJĘ SIĘ TRUDNYCH DECYZJI!



- wywiad z Burmistrzem Łomianek, Tomaszem Dąbrowskim

Redakcja "Gazety Łomiankowskiej": Minęło już 10 miesięcy od zaprzysiężenia Pana na burmistrza. Co się zmieniło? Czy w dobie kryzysu ogólnoswiatowego nasza gmina jest bezpieczna?

Nasza gmina jest bezpieczna, choć znajduje się w trudnej sytuacji finansowej. Jest to wynikiem braku reform i restrukturyzacji na przestrzeni wielu lat. Co więcej, zmagamy się ze skutkami źle oszacowanego przez mojego poprzednika budżetu na rok 2011 r. Od początku roku informowaliśmy zarówno radnych jak i mieszkańców, że z pewnością zabraknie pieniędzy na dopłaty do przedszkoli niepublicznych czy dopłaty do wody. **Wysokość dopłat dla przedszkoli szacowaliśmy na ok. 5 mln zł, podczas gdy w budżecie zarezerwowano na ten cel jedynie 2,4 mln.** Na dopłaty do wody i kanalizacji w tym roku wydamy blisko 3,6 mln zł. Za te pieniądze można by wybudować ok. 4 km sieci wod.-kan. Nie stać nas na dopłaty dla wszystkich.



W jaki sposób pomóc najgorzej sytuowanym?

Ewentualna pomoc mogłaby być świadczona przez Ośrodek Pomocy Społecznej, dla osób znajdujących się w trudnej sytuacji finansowej. Musimy zdecydować czy budujemy sieć i nowe przyłącza czy dopłacamy tym, którzy już ją mają. W budżecie niedoszacowano także wydatki na wykupy gruntów. Zaplanowano na ten cel ok. 300 tys. zł, choć według decyzji administracyjnych wydawanych w kolejnych latach wiadomo było, że wykup ulicy Brukowej będzie kosztował znacznie ponad 2 mln złotych. Prawdą jest, że nie wszystkie tego typu wydatki da się precyzyjnie oszacować. Przed nami wciąż jest spłata wymaganych odszkodowań za grunty pod drogi gminne z 2005 roku, do tego dojdą odszkodowania z kolejno uchwalanych planów zagospodarowania przestrzennego.

Ostatnio zaczęły obowiązywać plany Chopina i Chopina Północ. Własność dróg to od lat największy problem naszej gminy. Na jego rozwiązanie potrzeba wielu lat, gdyż koszty rekompensat idą w miliony złotych. Jednak pomimo trudności jakie napotykamy podjęliśmy w bieżącym roku decyzję o realizacji wielu ważnych inwestycji.



Skoro brakuje środków finansowych w budżecie, czy podjęto działania oszczędnościowe?

Reformy są niezbędne! Jeżeli brakuje pieniędzy, trzeba szukać oszczędności. Wszelkie imprezy i wydarzenia kulturalne kosztują mniej niż w poprzednich latach, większość realizujemy przy wsparciu sponsorów. Zadania sportowe i kulturalne realizujemy przez stowarzyszenia. Przeznaczaliśmy dla organizacji pozarządowych najwięcej środków w historii, tj. 426 tys. zł, bo wykonują one zadania własne gminy najtaniej, poza tym w ten sposób budujemy społeczeństwo obywatelskie. Oszczędności wprowadzamy w instytucjach publicznych. W ciągu tych kilku miesięcy podjąłem (często trudne) decyzje o restrukturyzacji zatrudnienia w ZWiK, ICDS, Urzędzie Miejskim i innych instytucjach. Od początku istnienia, czyli od 2005 roku ZWiK sp. z o.o. przynosił co roku milionowe straty, a zatrudnienie sięgało ponad 60 osób. Obecnie spółka jest w restrukturyzacji i po 7 miesiącach po raz pierwszy w swej historii wypracowała zysk. Podobne działania następują w ICDS i w samym Urzędzie Miejskim. W ICDS koszty funkcjonowania to ok. 4,5 mln zł rocznie, z czego koszty wynagrodzeń wynoszą prawie 3 mln złotych. Szacujemy rocznie zaoszczędzić 180 tys. zł, rezygnując z usług firmy ochraniającej. Mieszczący się w ICDS fitness przynosił miesięcznie 3-4 tys. zł straty. W ramach przetargu ICDS wyłonił firmę, która zarządza siłownią, teraz ICDS na fitnessie dobrze zarabia. Dużym wyzwaniem w administracji są koszty osobowe, które wyniosą ok. 6,7 mln zł rocznie i są jednymi z najwyższych w Polsce. Zacząłem reorganizację UM, za co jestem ostro krytykowany, ale zmiany są konieczne i na pewno doprowadzę je do końca. Duże koszty generuje też utrzymanie 3 budynków, w których mieści się Urząd. W przyszłości warto będzie pomyśleć o budowie jednego ratusza, aby zmniejszyć wydatki i podnieść standard obsługi mieszkańców. Wydawanie "Gazety Łomiankowskiej" - w porównaniu z poprzednimi latami - kosztuje znacznie mniej. Oszczędzamy na oświetleniu ulicznym. **Komunikacja miejska, dzięki zakupowi zbiornika na paliwo zaoszczędzi na kosztach oleju napędowego.** Mam świadomość, że wszystkie tego typu zmiany, zwłaszcza dotyczące zatrudnienia są wrażliwe społecznie, ale bez nich gmina nie zacznie poprawnie funkcjonować.



Jak zatem może wyglądać budżet na 2012 rok?

Budżet gminy na rok 2012 (po stronie wydatków) będzie jeszcze skromniejszy. Co więcej, spłaty kredytów z poprzednich lat wyniosą aż 7,9 mln zł. W przyszłym roku spłacimy ostatnią ratę za wybudowaną w 1996 roku oczyszczalnię ścieków. Rata ma wynieść ok. 2 mln zł. Podjęliśmy rozmowy, aby została nam ona umorzona. Warunek to przeznaczenie tej kwoty na rozbudowę sieci wod.-kan. Niestety dalej spłacamy kredyty za budowę ICDS. W przyszłym roku spłacimy też 5 mln zł za obligacje z 2009 roku. W ostatnich dwóch latach poprzedniej kadencji wybudowano z obligacji wiele dróg w tym Warszawską. Szukamy wciąż oszczędności i planujemy kolejne reformy. **Niestety środki unijne są na wyczerpaniu, z perspektywy unijnej na lata 2007-2013 niewiele już zostało do wykorzystania. Szkoda, że wtedy, gdy środki te były dostępne zaniedbano złożenie wniosku do Funduszu Spójności o dotację choćby na rozbudowę sieci wod.-kan.** W przyszłym roku przewidujemy mniejszy budżet, więc może być też mniej inwestycji. Na to wpływu nie mamy, jest to konsekwencją kryzysu. Jednak mamy wpływ na koszty bieżące i będą one spadać, bo będziemy oszczędzać.



Ostatnio wiele słyszy się o wziętych obligacjach. Czy można prosić o jakieś wyjaśnienia? Czy nie za wcześniej na takie decyzje?

Obligacje to najtańszy i najwygodniejszy sposób finansowania zadań realizowanych przez samorząd. W sierpniu, po kilku miesiącach od zaprzysiężenia w związku z trudną sytuacją finansową gminy wynikającą ze źle zaplanowanego budżetu zaproponowałem radnym wzięcie obligacji na pokrycie wydatków w ramach zadań własnych wynikających z ustawy o samorządzie gminnym. W trakcie rozmów proponowałem najpierw kwotę 12 mln zł, później po wielu dyskusjach przedstawiłem Radzie propozycję kwoty 10 mln zł. Jednak radni nie zgodzili się i na tę kwotę. **Problematyczna przede wszystkim była decyzja o zakupie działki pod rozbudowę oczyszczalni. Bez tej działki nie będziemy jednak mieć możliwości wnioskowania o środki unijne z Funduszu Spójności.** Jest to niestety ostatni nabór w perspektywie unijnej 2007-2013. Następne środki na rozbudowę sieci wod.-kan. czy rozbudowę oczyszczalni pojawią się dopiero po roku 2014. Trochę szkoda tej decyzji, bo z własnych środków i przy ograniczonym kryzysowym budżecie będzie niezwykle trudno przyspieszyć rozbudowę sieci wodno - kanalizacyjnej. W ostateczności po odjęciu kwoty na zakup działki pod rozbudowę oczyszczalni i zmianach w budżecie zgodziliśmy się z radnymi na kwotę 6,9 mln zł. Bez obligacji nie byłibyśmy w stanie zamknąć budżetu. W mojej ocenie za dużo czasu zmarnowaliśmy na dyskusję zamiast działania. Pragnę przypomnieć, że w poprzedniej kadencji, gdy brano 20 mln zł na emisję obligacji decyzję podjęto w ciągu kilku dni. Straciliśmy nie tylko czas; straciliśmy także możliwość dofinansowania np. lodowiska za 300 tysięcy złotych. W tym czasie można było zrobić wiele innych pożytecznych rzeczy. Kolejny budżet będzie jeszcze trudniejszy i będzie wymagał ode mnie równie trudnych decyzji. Kampania wyborcza zakończyła się rok temu, choć niektórzy chcieliby, aby trwała cały czas.



Skoro ten rok był taki trudny, czy cokolwiek się udało?

Myślę, że na podsumowanie tego roku przyjdzie jeszcze czas. Na pewno nadrabiamy teraz zaległości z poprzednich lat. Po raz pierwszy od początku istnienia, czyli od 1996 roku remontowaliśmy oczyszczalnię ścieków. Wprowadziliśmy nowoczesne technologie, między innymi napowietrzania ścieków, co zmniejszy ilość osadów i usprawni proces oczyszczania. Wszystkie prace zostały wykonane w wakacje tak, aby modernizacja była jak najmniej odczuwalna. Kończymy rozbudowę stacji uzdatniania wody na osiedlu Trylogii, zwiększyliśmy też możliwości tej stacji na pobór wody. Ponieważ rozwiąże to problem tylko na najbliższych kilka lat, dlatego podjęliśmy rozmowy w sprawie przejęcia działki na osiedlu Chopina. Tam też w planie zarezerwowaliśmy teren pod budowę nowoczesnej stacji uzdatniania wody, która na lata zapewni zdrową wodę dla całych Łomianek. **Zmieniliśmy system budowy sieci wod.-kan., obecnie zamiast ZWIKU, do którego pracy było wiele zastrzeżeń, sieć budują firmy wyłonione w przetargach. To rozwiązane szybsze i tańsze.** Budujemy sieć na całym osiedlu Powstańców, w tym także w samej ul. Armii Poznań. **Ruszyliśmy z siecią w Dąbrowie na ul. Żywicznej.** Wyłoniliśmy wykonawcę budowy wodociągów na ul. Rolniczej od ul. Podróźnej do ul. Ogrodowej. Odcinek od ul. Ogrodowej do ul. Jedności Robotniczej jest w projektowaniu. W trakcie jest też przetarg na budowę sieci w ul. Baonu Zośka. Dużą część tych inwestycji budujemy z umarzalnego kredytu z WFOŚiGW i po osiągnięciu efektu ekologicznego zostanie on częściowo umorzony. Jesteśmy w trakcie wykonywania projektów na kolejne obszary. Na pewno bez środków zewnętrznych nie wybudujemy sieci wod.-kan. tak szybko, jak bym tego chciał. Zrobimy jednak maksymalnie wszystko, aby przygotować fundamenty rozwoju naszej gminy i dobrą dokumentację nowych projektów w trakcie oczekiwania na perspektywę UE na lata 2014-2020.



Mówi Pan, Panie Burmistrzu o inwestycjach...

Wiele dzieje się także w sferze oświaty, sportu i kultury. Zdecydowaliśmy się na rozbudowę zespołu szkół w Dziekanowie Leśnym (koszt 2,8 mln zł). Ku mojemu zdziwieniu znaleźli się przeciwnicy tej budowy! **W czerwcu złożyliśmy wniosek na budowę boiska Orlik przy SP1 w Łomiankach. W bardzo szybkim tempie przygotowaliśmy dokumentację i otrzymaliśmy zapewnienie dotacji na kwotę ponad 600 tys. złotych**, gdzie pełny koszt tej inwestycji to ponad 1 mln zł. Lokalizacja inwestycji przy szkole sprawi, że boisko będzie mogło być wykorzystane rano (przez szkołę) i wieczorem (przez mieszkańców). To właśnie na tym boisku miało powstać na zimę lodowisko w ramach programu Biały Orlik. Kontynuujemy rozbudowę Domu Kultury, Biblioteki i strażnicy OSP. Wspólnie z wolontariuszami i sponsorami udało się zorganizować wiele wydarzeń kulturalnych dla mieszkańców. W czerwcu z okazji Dnia Dziecka zbieraliśmy pieniądze dla szpitala Dziecięcego w Dziekanowie Leśnym, jeszcze wcześniej pomogliśmy w organizacji pikniku z okazji 550-lecia parafii pw. św. Małgorzaty. Zmieniłem też formułę dni Łomianek, w tym roku odnieśliśmy się do historii tej ziemi i zorganizowaliśmy "Bitwę pod Łomiankami 1939" w 72. rocznicę wydarzeń. W imprezie uczestniczyło ponad 5. tyś mieszkańców naszej gminy. Rekonstrukcję historyczną udało się zorganizować z pieniędzy sponsorów, jedyne koszty z budżetu gminy to zapewnienie bezpieczeństwa imprezy. Nie sposób wymienić wszystkiego, co wydarzyło się w tym trudnym finansowo roku. Łomianki powoli się zmieniają, ale tempo zmian wciąż mnie nie zadowala. Niestety, wiele zależy od pieniędzy, a tych po prostu brakuje. Na pewno czekają mnie kolejne trudne decyzje, bo takie mamy dziś czasy.

Zapewniam jednak Państwa, że gmina jest w dobrych rękach. Bez energii i pomysłowości moich współpracowników nie udałooby się zrobić aż tyle w tym najtrudniejszym od lat roku. Dziękuję wszystkim pracownikom gminy, a w szczególności moim zastępcom, pani Sekretarz i pani Skarbnik, tym bardziej, że pierwszy raz w historii naszej gminy zarówno ja, jak i obaj wiceburmistrzowie są mieszkańcami Łomianek od pokoleń i doskonale znają lokalne problemy.



Dziękujemy za rozmowę.



Gazeta
ŁOMIANKOWSKA

[Poprzedni Strona](#)
[Następny Strona](#)